

REDAKCJA
BIAŁYSTOK
RYNEK KOŚCIUSZKI 1, Tel. 63

Dziennik Białostocki

ŚRODA 22 PAŹDZIERNIKA 1930 R. CENA 20 GR.

ADMINISTRACJA
BIAŁYSTOK
Legionowa 1, Tel. 11
KONTO P. K. O. 64.105

Zgon Włodzimierza Perzyńskiego

Znakomity pisarz zmarł wczoraj w nocy

Wczoraj o godz. 3 nad ranem zmarł w Warszawie znakomity polski dramaturg i powieściopisarz, Włodzimierz Perzyński. Powodem zgonu była złośliwa angina, na którą ś. p. Włodzimierz Perzyński zapadł przed tygodniem.



WŁODZIMIERZ PERZYŃSKI

Włodzimierz Perzyński urodził się w Opocznie w r. 1878. Jako 22-letni młodzieniec ogłosił drukiem pierwszą swą pracę literacką — tom „Poezji”, pełnych smutku i sentymentu zapowiadających poetę niepospolitej miary.

Następnie przerzuca się Perzyński do twórczości dramatycznej, gdzie jego niepospolity talent zajął pełnią blasku.

Wśród wielu dzieł znakomitego pisarza na pierwsze miejsce wybijają się „Lekomyślna siostra”, „Szczęście Franca”, „Wróg wojny” i „Dzieje Józefa”.

Przed czterema laty teatr Narodowy wystawił sztukę Perzyńskiego „Uśmiech losu”, która w ostatnich latach cieszyła się największym powodzeniem.

Przed tygodniem zaledwie wyszły dwie ostatnie powieści Perzyńskiego: „Pralnia sumienia” i „Klejnoty”.

Zgon świetnego pisarza okrył żałobą polską literaturę a w szerokich sferach społeczeństwa wywołał szczery żal.

Pogrzeb ofiar zbrodni w Częstochowie



Kondukt żałobny z wieńcami na czele w drodze na cmentarz.

B. pps. Waleron skazany na 3 mies. więzienia za niewagę członków rządu

Oddział 9 sądu grodzkiego rozpatrzył wczoraj sprawę prezesa Rady naczelnej Stronnictwa Chłopskiego, Andrzeja Walerona, oskarżonego o nieposzanowanie władzy i szerzenie nienawiści klasowej (art. 129 k.k.).

Dwa te zarzuty były rozpatrywane jako dwie odrębne sprawy. Pierwsza z nich dotyczyła odezw, zawierających rezolucje kongresu Stronnictwa Chłopskiego z 23 lipca 1929 r., która godziła w ówczesnych ministrów, druga zaś sprawa dotyczyła odezw pod tytułem „Baczność chłopie i robotnicy”, w której oskarżony dopuścił się, zdaniem oskarżenia, przestępstwa podburzania jednej warstwy narodu przeciwko drugiej.

P. Waleron nie stawiał się do sądu. Sekretarz zaręczał, iż wezwania posłano oskarżonemu do domu, żona Walerona odmówiła wszakże ich przyjęcia, stwierdzając że nie wie gdzie mąż przebywa i nie może się z nim skontaktować.

Okoliczność ta zresztą nie była przeszkodą w rozpoznaniu sprawy, gdyż p. Waleron reprezentował obecny na rozprawie adw. Ujazdowski.

Sąd uznał w obu sprawach winę oskarżonego za udowodnioną i, zgodnie z wnioskami prokuratora, skazał p. Walerona tak w jednej, jak i w drugiej sprawie po trzy miesiące więzienia.

Tryumf idei państwowej na Wołyniu

Polacy, Ukraińcy i Czesi na wspólnej liście Nr. 1

Propagowana przez B.B.W.R. idea zgodnego współżycia narodów, zamieszkujących Rzeczpospolitą, znalazła wyraz w układowie list kandydatów do Sejmu i Senatu, zgłoszonych na Wołyniu.

W okręgu nr. 56 — Kowel — kandydują z listy nr. 1: Edward Gąsior — Polak, rolnik; Piotr Pewnyj — Ukrainiec, redaktor; Kazimierz Michałski — Polak, kolejarz; Michał Teleżyński — Ukrainiec, artysta muzyk i in.

W okręgu nr. 57 — Luck — kandydują z listy nr. 1: Janusz Radziwiłł — Polak, ziemianin; Nikita Bura — Ukrainiec, wójt gminy; Adam Stefanik — Polak, inspektor szkolny, Konstanty Reuss — Polak, prezydent wołyńskiej izby rzemieślniczej; Stefan Skrypnik — Ukrainiec, sekretarz gminy; Bazyli Sehejda — Ukrainiec, wiceburmistrz m. Zdołbunowa.

W okręgu nr. 58 — Krzemieniec — kandydują z listy nr. 1: Ignacy Puławski — Polak, przemysłowiec; Eugeniusz Bogusławski — Ukrainiec, nauczyciel gimnazjum; Włodzimierz Meduna — Czech, rolnik; Bazyli Serafimowicz — Ukrainiec, nauczyciel; Tadeusz Wierzbicki — Polak, dyrektor banku.

Do Senatu z województwa wołyńskiego kandydują z listy nr. 1: Tadeusz Dworakowski, Mikołaj Masłowski, Antoni Staniewicz, Stefan Boguszewski, Innocenty Głowacki, Stanisław Bielski, Stefan Redko, Jan Kierski, Jan Janota i Stanisław Targoński. Na liście powyższej figurują obok siebie również Polacy, Ukraińcy i Czesi.

Wybitny historyk



S. p. Kazimierz Bartoszewicz, ofiarodawca bogatego kolekcjonera dla muzeum Łódź, którego zwłoki zostały przewiezione z Krakowa do Warszawy.

Deszcz silniejszy od rewolucji brazylijskiej

Wstrzymanie operacji wojennych z powodu ulew

BUENOS AIRES, 21.10. — Tel. wł. — Według doniesień z obozu rewolucjonistów wojska powstańcze zbliżają się do stolicy stanu Matto Grosso, miasta Cubaya. Jeden z pułków rządowych odmówił walki z powstańcami. Również wojska skoncentrowane w Cybaya dla obrony Rio de Janeiro miały się zbuntować.

na wojska rządowe wycofały się na małą wyspę koło Florianopolis i tam zajęły pozycje obronne.

Ulewny deszcz, jakie padają od ubiegłej nocy, utrudniały akcje wojenne, tak, iż należy liczyć się z chwilowym wstrzymaniem wszelkich operacji z obu stron.

Podkopy dr. Schachta pod plan Younga

Niemcy nie chcą płacić odszkodowań

NOWY JORK, 21.10. — B. prezes Banku Rzeszy dr. Schacht przemawiając w stowarzyszeniu zajmującym się sprawami polityki zagranicznej, zaznaczył, że

Niemcy powinny zaprzestać wpłaty odszkodowań, o ile inne państwa nie pomogą im do rozszerzenia handlu zagranicznego. Schacht zapowiedział, że w przyszłości rząd niemiecki nie będzie mógł wykonać postanowień traktatu wersalskiego, dotyczących rozbrojenia, o ile kraje sprzymierzone nie wypełnią swych zobowiązań w tej dziedzinie. (PAT).

Straszny wybuch dynamitu w podziemiach kopalni

10 górników zabitych — 76 rannych

BERLIN, 21.10. — Tel. wł. — Dziś wczesnym rankiem wydarzyła się na szybie Anna II w Altsdorf w pobliżu Akwizgranu straszna katastrofa kopalniana, która pociągnęła za sobą wiele ofiar w ludziach.

Koło godz. 7-ej rano cała miejscowość wstrząsnął potężny huk, a równocześnie z otworu szybu buchnął kilkadziesiąt metrów wysoki słup ognia.

Cały szyb spowity został w chmury gęstego dymu. Wleża w ciagowa i budynki kopalniane stały w ogniu i wkrótce runęły wskutek drugiej detonacji. Miejsce woź zasypana została grudem odpadków muru, cegieł, belek i szkła. Z niektórych domów zerwane zostały dachy.

Ogarnięta paniką ludność wyległa na ulice i w najwyższym przerażeniu pędziła w stronę szybu. Na miejscu, gdzie kilka chwil temu wznosiły się budynki zarządu kopalni i hale maszynowe, widniała tylko kupa gruzów. Z szybu buchały jeszcze płomienie. Wśród płam i zawożenia pytało o przyczynę nieszczęścia i los swych najbliższych zatrudnionych w kopalni.

Pierwsze dochodzenia wykazały, iż przyczyną katastrofy był wybuch magazynu dynamitowego znajdującego się w głębokości 252 metrów pod ziemią. Po tym wybuchu nastąpiła eksplozja zbiorników benzyny, znajdujących się w głównym budynku zarządu kopalni.

W chwili katastrofy w kopalni pracowało 3000 górników. Przez pewien czas, gdy myślano, że nastąpił wybuch gazów, istniała obawa, że większość z nich straciła życie.

Na miejsce katastrofy przybyły liczne oddziały straży ogólnych, policji, kolumna ratunkowych, lekarzy i sanitariuszy. Pracowano gorączkowo nad wyszukiwaniem zabitych i rannych z pośród gruzów.

Pierwsze zwłoki wydobyto z pod budynku zarządu, w którym

w chwili katastrofy pracowało 30 urzędników.

Równocześnie rozpoczęto usuwanie celem skomunikowania się z setkami górników zamkniętych w podziemiach.

Przewody telefoniczne zostały zerwane. Kolumny ratunkowe udały się do kopalni Anna II przez chodniki podziemne prowadzące z innych szybów. Prawie całą załogę udało się wydobyć na powierzchnię.

Prace podziemne natrafiają na duże trudności, ponieważ w niektó-

rych miejscach zawaliły się sztolnie, uniemożliwiając dostęp do uwięzionych w podziemiach górników. W godzinach przedwieczornych nie dotowano dotrzeć do trzech okręgów podziemnych, w których pracuje około 300 górników.

Istnieje nadzieja, że prawie wszystkich uda się uratować. Wśród zamkniętych są ranni i jak się zdaje również zabici.

Na podstawie zeznań uratowanych górników fachowcy górniczy przypuszczają, iż wybuch dynamitu spowodowany został przez uprzednią eksplozję gazów, która musiała mieć miejsce w pobliżu sztolni.

Według urzędowych danych do godz. 6 wieczorem wydobyto zarówno z pod gruzów zawalonych budynków kopalnianych, jak i z podziemi kopalni 35 trupów. W zasypanych kruczankach kopalni leży jeszcze ponad 60 zabitych. Razem zatem liczba zabitych wynosi 100 osób.

Dostęp do zwłok tych jest narazie niemożliwy. Do szpitala przewieziono 76 ciężko rannych górników. (RA).

Dochodzenie przedw Korfantiem

przedmiotem narad w Warszawie

KATOWICE, 21.10. — Tel. wł. — Prokurator sądu okręgowego w Katowicach dr. Tokarski

Unieważnienie listy zwolenników „Kościoła narodowego”

przez warszawską Komisję wyborczą

Pod przewodnictwem sędziego Karyorego odbyło się wczoraj posiedzenie okręgowej komisji wyborczej Nr. 1 (Warszawa). Zatwierdzono listy wyborcze Narodowej Demokracji i Centro-

ski wyjechał dziś do Warszawy w związku z dochodzeniem w sprawie b. posła Korfantiem.

lewu. Przyjęto do wiadomości decyzję przewodniczącego komisji o unieważnieniu z powodu braków formalnych listy „Bloku polskiego” („Kościoła narodowego”).

Burmistrz Kościerzyny na Pomorzu

zawieszony w urzędowaniu

TORUŃ, 21.10. — Tel. wł. — Dekretem wojewody pomorskiego zawieszony został w urzędowaniu burmistrz miasta Kościerzyny, Tkaczyk, któremu za go-

spodarkę miejską wytoczony został proces dyscyplinarny. Tkaczyk jest jednym z filarów Stronnictwa Narodowego. (K).

Falszywe blankiety Banku Rolnego

w ręku szajki oszustów

KATOWICE, 21.10. — Tel. wł. — Państwowy Bank Rolny wszczął na Śląsku akcję kredytową zmierzającą do zasilenia gospodarstw rolnych. Okoliczność tę wykorzystali w sprytny sposób szajka oszustów. Kilku osobników sfalszowało druk Banku i następnie z dru-

kami temi rozpoczęło wędrowkę po wsiach, oferując pożyczkę i zawierając w imieniu Banku Rolnego „umowy” przy których od naiwnych chłopów ściągali po 50 złotych „na koszt manipulacyjne”.

Straty poniesione przez rolników idą w tysiące złotych. (W)

Zderzenie na nowym torze kolejowym

Dwa pociągi robotnicze wadły na siebie

KARTUZY, 21.10. — Tel. wł. — Pomiędzy stacjami Somonin a Wieżyca zderzyły się dwa pociągi robotnicze, przewożące pracowników do pracy przy budowie nowej linii kolejowej Bydgoszcz—Gdynia. Trzy wagony zostały

zdruczone. Robotnicy przed katastrofą zdołali wyskoczyć z pociągów, dzięki czemu tylko czterech robotników odniosło rany. Powodem katastrofy była gęsta mgła. (K.).

Wielon ślubny ks. Joanny



Księżniczka najpiękniejsza, szwaczka Rzymu szły suknie ślubne księżniczki Joanny, przyszłej królowej Belgii.

Ks. Schwarzenberg w Polsce



Księżniczka Schwarzenberg (1), która przybyła do Warszawy celem zapoznania się z organizacją pielęgniarską w polskiej. Obok księżniczki księżniczka referatu pielęgniarskiego w departamencie służby zdrowia, p. Bąbicka (2).

Do jawnej zdrady Polski nawołuje Hervé Francje

PARYŻ, 21. 10. Oslawiony już dziś z filoniemieckich wystąpił G. Hervé z numerem „Victoire” sprawą niebezpieczeństwa niemieckiego, przyczem twierdzi, że Francja wcale nie jest zagrożona militarnie przez Niemcy. Niebezpieczeństwo takie grozi jedynie Polsce, jednak Francja nie może nic zrobić, aby Polskę

przed nim obronić. Francja za wszelką cenę musi dążyć do przyjaźni z Niemcami, inaczej będzie traktatu

wersalskiego zemścić się srode na niej w chwili, gdy Niemcy obdują swą potęgę gospodarczą.

Środki zaradcze w walce z kryzysem gospodarczym na posiedzeniu warszawskiej izby handlowo-przemysłowej

WARSZAWA, 21. 10. W sali Stow. techników rozpoczęły się wczoraj obrady plenarne Izby przemysłowo-handlowej w Warszawie.

Obrady zajął prezes Izby, Czesław Klarner, dając zarys sytuacji przemysłu i handlu w III kwartale roku bieżącego, na terenie Izby warszawskiej. Zdaniem mówcy w okresie sprawozdawczym nastąpiło pewne ożywienie produkcji i spadek bezrobocia.

Poprawa ta — mówił — nie ma jednak głębszych podstaw. Kryzys światowy i kryzys polski nie strachy na swoim napięciu i nie widać

pierwotników poprawy ani na rynkach światowych, ani w Polsce, zwłaszcza u nas wobec ciężkiej sytuacji konsumenta wielkiego.

Izby przemysłowo-handlowej na kongresie lwowskim zrewidowały zasadnicze elementy polskiej polityki gospodarczej, wykłony jej błędy i oświecili drogę, jaką Polska powinna kroczyć ku poprawie.

Sytuacja Polski jest niewątpliwie daleko lepsza, aniżeli sytuacja innych państw wysoko przemysłowych, gdyż w Polsce nie obserwujemy strukturalnego przetrwania produkcji, stan konsumpcji zaś jest wciąż jeszcze nienaturalnie niski z wszelkimi możliwościami rozwoju.

Charakterystyczną cechą obecnego kryzysu jest znaczna rozpiętość pomiędzy cenami

na wyroby przemysłowe a cenami na produkty rolne.

Jako środki zaradcze, mówca wskazuje racjonalizację przemysłu i handlu, przystosowanie budżetu do zdolności płatniczych obywateli, reformę podatkową.

Utrzymanie równowagi budżetowej, oszczędność — za pomocą kompromisów jest możliwe — konieczna i konieczna. Wskazywał, że aby ta równowaga była oparta na konstrukcji samego budżetu

Na zakończenie mówca zwrócił uwagę na gwarancję trwałości zło

tego i dodatność bilansu handlowego.

Nad sprawozdaniem prezesa Izby Klarnera rozwinęła się krótka dyskusja.

Prezes Minkowski zwrócił uwagę na konieczność

podtrzymywania eksportu przy pomocy wszelkich środków.

Radcowie Jakubowski i Mühlstein domagali się stanowczych kroków prezydium Izby wobec miarodajnych czynników rządowych w drodze dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej t. sw. małej reformy podatkowej.

Na tem dyskusję przerwano i zatwierdzono sprawozdanie z działalności Izby za ubiegły półrocze.

Przyjęto następnie sferowany przez radcę Truskacza

preliminarny budżetowy Izby na rok 1931, zamykający się po obu stronach cyfrą 1.020.000 zł.

W dyskusji nad preliminarzem do

W dyskusji nad preliminarzem do

W dyskusji nad preliminarzem do

W dyskusji nad preliminarzem do

W dyskusji nad preliminarzem do

W dyskusji nad preliminarzem do

LONDYN, 21. 10. Deklaracja rządu angielskiego, znosząca uprzywilejowane stanowisko Żydów w Palestynie i

wstrzymująca imigrację żydowską, wywołała wśród Żydów niebywałe oburzenie.

Prezydent światowej organizacji żydowskiej dr. Weizmann podał się do dymisji, motywując krok swój tem, iż wobec ogłoszonej deklaracji nie widzi żadnego sposobu dalszej współpracy z rządem angielskim.

Stwierdza on, iż rząd Wielkiej Brytanii odebrał Żydom wszelką nadzieję stworzenia w Palestynie ogniska narodowego.

Deklaracja ta stoi w sprzeczności z wszelkimi poprzednimi obietnicami Anglii. Imigrację nowego żywołu żydowskiego uzależniono od stanu bezrobocia wśród Arabów.

Wieści gospodarcze

Polsko-Baltycki bank w Rydze

W sferach finansowych krąży wiadomość o projekcie utworzenia w niedługim czasie Polsko-Baltyckiego Banku w Rydze.

Bank ten powstałby z inicjatywy i przy współudziale polskich banków państwowych i prywatnych, oparty byłby o kapitały polskie.

Głównym celem tej instytucji byłoby finansowanie handlu między Polską (głównie Wilno) a państwami bałtyckimi.

Narazie byłaby to placówka nie wielka.

Wzrost wpływów z podatków na Śląsku

Wpływy z podatków bezpośrednich w województwie śląskim wyniosły we wrześniu r. b. 8.897.287 zł. W sierpniu r. b. wpływy te wyniosły tylko 6.812 tys. zł., a we wrześniu 1929 — 7.375 tys. zł.

Powyższe zestawienie wskazuje, że w porównaniu do roku ubiegłego wpływy z podatków bezpośrednich wzrosły na Śląsku o 14 proc.

Poprawa w przemyśle pończosznym

W ciągu ostatnich tygodni zanotowano się zwiększenie napływów zamówień ze strony kupców prowincjonalnych dla łódzkiego przemysłu pończosznego.

Przemysł ten znacznie zwiększył również transporty pończoch, kierowanych na Gdańsk.

RADIO WARSZAWSKIE

DZIS

WARSZAWA. Długość fali 1411,7 m. G. 11:58: Sygnał czasu i hejnał. G. 12:10: Muzyka z płyt gramofon. G. 12:40: Radiokronika, wygł. dr. M. Stępiński. G. 13:50: Odczyt rządowy p. J. Życki. G. 16:15: 1) Kwadrans dla najmłodszego: a) „O Madrali Lali”, b) „O dzieciach braciach” — opowie p. J. Krzywicki. 2) Program dla dzieci starszych: „Dziś o dzieciach” — opowie p. W. Tatarski. G. 16:45: Muzyka z płyt gramofonowych. G. 17:15: Odczyt z Krakowa. G. 17:45: Koncert chóru rosyjskiego pod dyr. P. Popowa. 1) S. Pokras: Huzary — pieśń wojskowa. 2) Nikitin: Mnie — pieśń wojskowa. 3) Solowjow: Jesienne deszcz — pieśń rosyjska. 4) Solowjow: Trójka — pieśń rosyjska. 5) Jurlew: Kazbek — pieśń kauk. 6) Biedka — pieśń cyg. 7) Lebediew: Czarna oczy — pieśń cyg. 8) Jurlew: Wszędzie kochany — pieśń rosyjska. 9) Spil dziecinio — pieśń rosyjska. 10) Gortow: Śnieżyca — pieśń syber. 11) Tarnowski: Cyganie, dzieci pola — pieśń cyg. 12) Nikitin: Dzwoneczek — pieśń rosyjska. 13) Feldman: Jak burzyna wioje świeci — pieśń cyg. 14) Rytiera. G. 19:10: Skrzynka poczt. roln. G. 19:25: Muzyka z płyt gramof. G. 20:00: Odczyt p. t. „W krzywym zwierciadle”, wygł. dr. F. Burdacki. G. 20:15: Felieton p. t. „Ody ziemi drzy w posiadaniu”, wygł. p. A. Puszyński. G. 20:30: Koncert solistów. Wygł. H. Złobicka-Russkowska (sopr.), prof. J. Smidowski (fort.). 1) A. Michalowski: a) Preludium b-moll, b) 2 mazurki (a-moll i a-dur), c) Gwot b-moll — odegra prof. Smidowski. 2) a) K. Liszowski: „Dzień na pola”. 3) S. Niewiadomski: Nianka króla Heroda. c) F. Szopki: Zwierciadło — odegra p. Russkowska. 3) S. Rachmanow: a) Preludium g-moll, b) Polka — odegra prof. Smidowski. 4) A. Debussy: Romans. b) C. Franck: Nokturn — odegra p. Russkowska. G. 21:30: Kwadrans literacki. St. Żeromski: „Szybywa prace”. G. 21:35: Dalszy ciąg koncertu. 5) Fr. Chopin: Sonata forte. b-moll. a) Grave, b) Scherzo, c) Marz. 6) J. P. P. — odegra prof. Smidowski. Transmisja z teatru „Morskie Oko” w Warszawie. Cześć rewii p. t. „Parada gwiazd”. Po rewii muzyka tan. do godz. 24.

JUTRO

WARSZAWA. Długość fali 1411,7 m. G. 11:58: Sygnał czasu i hejnał. G. 12:10: „O sztucznym ożywianiu niemowląt”, wygł. p. M. Morzkowska.

WINSZUJEMY

Dziś: Kordull. Jutro: Sewerynow.

„Żydzi nie mogą pracować z Anglią!” Demonstracyjne ustąpienie prezydenta sjonistów

LONDYN, 21. 10. Deklaracja rządu angielskiego, znosząca uprzywilejowane stanowisko Żydów w Palestynie i

wstrzymująca imigrację żydowską, wywołała wśród Żydów niebywałe oburzenie.

Prezydent światowej organizacji żydowskiej dr. Weizmann podał się do dymisji, motywując krok swój tem, iż wobec ogłoszonej deklaracji nie widzi żadnego sposobu dalszej współpracy z rządem angielskim.

Stwierdza on, iż rząd Wielkiej Brytanii odebrał Żydom wszelką nadzieję stworzenia w Palestynie ogniska narodowego.

Deklaracja ta stoi w sprzeczności z wszelkimi poprzednimi obietnicami Anglii. Imigrację nowego żywołu żydowskiego uzależniono od stanu bezrobocia wśród Arabów.

Polska na Syberji Francja zdeptana — Anglia bez kolonii

Nieprzypadkowe plany Hitlera i jego partii

Hitler, któremu zwycięstwo wyborcze dodało buty, chętnie udziela wiadomości o swoich celach międzynarodowych, a czyli to w przemowach na zgromadzeniach publicznych i w wywiadach z dziennikarzami zagranicznymi.

Czytelnikom zagranicznym włosy na głowie stają przy czytaniu jego projektów, a jednak Hitler prawdziwie i ostatecznie swoje cele wyjawia tylko na zgromadzeniach swoich zwolenników, albo nawet na ścisłych konferencjach swojego sztabu partyjnego.

Wiadomość o jego enuncjacjach dociera jednak do prasy, i tak do niedawna się, że niedawno, na zgromadzeniu w Monachium, dowodził, że narodowi niemieckiemu potrzeba miejsca na świecie, co najmniej milion kilometrów kwadratowych i że to miejsce znaleźć można tylko po zwycięstwie nad Rosją.

Wypędy stamtąd — mówił Hitler — Polaków, bez żadnej litości, a oni mogą sobie szukać potem terenów na Syberji.

Szerze jeszcze plany Hitlera odsłoniła inna jego mowa, wygłoszona w miejscowości Rheingold, na konferencji z nowowy-

branymi posłami i mężami zaufania stronnictwa.

A więc, wedle Hitlera, błął jest już czas, kiedy powalił Francję i zdepcie bezlitośnie. Zrobił tego nie może bez Anglii, ale Anglię, jak zapewnia Hitler, ma już w kieszeni, a po pokonaniu Francji bez skrupułu oszuka Anglię, a potem zwróci się ku Rosji.

„Ażby zwalczać bolszewizm?” — Nie, wcale nie! My potrzebujemy Sowietów — dowodził Hitler, — bo kiedy wypowiemy wojnę Francji, a robotnicy niemieccy ogłoszą strajk generalny, Sowiety wydadzą rozkaz komunistom, ażeby nam nie przeszkadzali w zgnieceniu sąsiada z Zachodu.

Prócz Rosji Hitler liczy na pomoc Włoch. Rosję postanowił kupić, oddając jej Indie, a Włochy za cenę angielskich kolonii afrykańskich, tak że potem przy pomocy Rosji i Włoch załatwi się z Anglią, gdyż „panowanie nad światem tylko nam się należy”.

To są ostateczne cele narodowych socjalistów — dowodził Hitler, — dodając, że musi iść do tych celów kretemi drogami i nierzadko mówić coś innego, aby zamieścić oczy nieprzyjacielowi.

W. D.

Poleżcie gospodarze Polski jest nam dobrze — bo i da o. Dewey

Doradca finansowy, p. Ch. Dewey, ogłosił w wychodzącym w Detroit „Rekordzie Codziennym” wywiad na temat położenia gospodarczego w Polsce.

— Położenie to jest naogół dobre — oświadczył p. Dewey. Oczywiście brać to trzeba w zestawieniu z gospodarczym położeniem w całej Europie. Z osłabieniem popytu w całej Europie, rzecz jasna, w przemyśle polskim nastąpił spokój i jak w innych krajach, jest pewien zastój. Polska jest w 60 procentach krajem rolniczym. Niskie ceny ziemiopłodów oczywiście muszą wpłynąć na obniżenie siły nabywczej. Jednak ten stan rzeczy nie jest bez korzyści i to bardzo poważnej. Oto owe zgóry 60 procent ludności, nie znajdując zaspokojenia rynku na swe produkty, woli je sama spożyć, niż truć się mało zyskownym odwożeniem ich na rynek zbytu. W rezultacie ludność wiejska lepiej się odżywia. Co do przemysłu stosunki są złe.

W. D.

Rozłam w kole imienia ks. Skorupki

Przysięga na wierność Marszałkowi Piłsudskiemu

WARSZAWA, 21. 10. W siedzibie koła b. ochotników wojsk polskich imienia księdza Skorupki przy Stronnictwie Narodowym (Nowy Świat 12) rozegrały się wczoraj znamiennie wydarzenia.

Obrady zajął wiceprezes Karol Orlik, krytykując ostro Stronnictwo Narodowe i piętnując tych, którzy usiłowali sprokować zajęcia na wiecu b. wojskowych w dn. 19 b. mies. w Cytadeli.

Mówca zwrócił uwagę, że do tej haniebnej akcji mieli być użyty jakoby członkowie koła b. ochotników im. ks. Skorupki.

Zarząd koła sprzeciwił się tym planom i na zebraniu złożyło jednomyślnie przysięgę na wierność Marszałkowi Piłsudskiemu.

Na wczorajszym posiedzeniu członkowie koła, należący do Stronnictwa Narodowego zgłosili z tego powodu votum nieufności dla zarządu.

Wówczas na sali rozległ się okrzyk, powtórzony przez wszystkich obecnych, oprócz wnioskodawcy:

„Niech żyje Marszałek Piłsudski!”

Jednocześnie otworzyli się gwałtownie następne drzwi i na salę wtargnęła grupa ludzi, uzbrojonych w łaski.

Powstało zamieszanie i bójka. Członkowie koła bezbronni musieli cofać się, gdyż ze Stronnictwa Narodowego przybyli jeszcze takówkami posilki.

W czasie bójki kilka osób odniosło rany tłuczone.

Co wróży gwiazdy na dzień 22 października

Kowe wrzżenia i możliwości

Od rana będzie się zamacać większa ekspansja tykająca — nowa fala aktywności, połączona z lepszym pocutem.

Prąd powie — wczesna godzina rano mogą jeszcze przynieść resztki wesołych ujęmnych nastrojów — zwłaszcza pod względem uszu, która mogą być wystawione na złudzenia, podstępny, rozczarowania.

Za zbrodnię stanu aresztowano ks. Tatomira

Z polecenia prokuratora przy sądzie okręgowym w Samborze aresztowany został w Łukcu Górny były senator, ks. Julian Tatomir. Aresztowanego odstawiono tego samego dnia do Sambora.

Przećwko ks. Tatomirowi wdrożono dochodzenie o zbrod-

nie zdrady stanu i zaburzenie spokoju publicznego, czego dopuścił się w kilku wypadkach na wiecach oraz w okresie piastowania mandatu senatora.

W. D.

GIEŁDA

WARSZAWA, 21. 10.

Berlin 212,42, Gdansk 172,37, Belgia 124,42, Londyn 43,35, N. York 3,91,2, Paryż 35,01, Praga 25,45, Szwajcaria 173,07, Włochy 45,73, Czerwone 5

Akcje

B. Polska 133, B. Zachodni 70, Kłewski 40, Pula 54,5, Warsz. Cukier 33, Lipow 22,5, Modrzewski 8, Opatowice 26 (B.K.), Starobowice 11, Borkow 3, Kłacz 24, Haberbusch 110.

bo Polska ma stosunkowo niewielki procent bezrobotnych. W porównaniu z ludnością 30 milionów, ilość bezrobotnych 175 tys. jest niewielka.

Bardzo ciekawy jest pogląd p. Deweya na przyczyny obniżenia się kursu papierów polskich w Ameryce. P. Dewey przypisuje to przyzwyczajeniu tamtejszych finansistów do obracania pewnymi papierami. Dla Amerykanina Polska jest tworem nowym, którego on jeszcze nie zna.

Niskie kursy papierów polskich — wyjaśnia p. Dewey — nie odzwierciedlały wartości rzeczywistej, a tylko nastrojów psychologicznych rynku inwestycyjnego. Z czasem to się zmieni.

Skoro obcy zrozumieją co Polska zdziałala, to urobi się opinia sprzyjająca.

Polska w ciągu dziesięciu lat niepodległości tyle zdziałala, że przyszłość jej zapowiada się obiecująco.

Mądralo



Nagrodzona grupa niezwykle inteligentnych szkockich terjerów.

Sensacje
mody wieczorowej



Niezwykle głęboki dekolt pleców w stroju sukni z czarnej, ciężkiej koronki.

Pamięć
bohatera Węgier

Uroczystość żałobna przy grobie księcia Woroniczkiego
BUDAPEST, 21. 10. Stow. polsko-węgierskie urządziło żałobną uroczystość celem uczczenia pamięci straconego w obronie niepodległości Węgier w r. 1849 ks. M. Woroniczkiego, pułkownika Legionów Polskich, biorących udział w walkach r. 1848.

Po nabożeństwie w kościele polskim przemawiali przy grobie straconego, na cmentarzu Korepes przedstawiciele stowarzyszeń polsko-węgierskich młodzieży akademickiej, Związku kobiet „Pro Hungaria”, po czym chór odśpiewał hymny narodowe polski i węgierski.



Sobowtór Abrahama Lincolna.

Zapalony detektyw w pogoni za „Szpicbródką” Spokojny obywatel omal nie stracił brody dzięki mylnym informacjom niefortunnego wywiadowcy

WARSZAWA, 21.10.

Sensacyjna ucieczka z więzienia w Czeszowie znanego włamywacza, Stanisława Cichockiego, zwanego w świecie przestępczym „Szpicbródką” —

nie dawała spokoju

jednemu z byłych funkcjonariuszów policji śledczej.

Pan ten, prowadzący obecnie tryb życia pocziwego rentiera, na wiadomość o ucieczce włamywacza, poczuł napływ niezmożonej energii i powiedział sobie, że właśnie teraz jest jedyny moment, żeby za jednym zamachem przypomnieć swoją osobę.

I zdobyć sławę.

Jednym słowem postanowił przekonać wszystkich, że on sam potrafi wytrzymać zbiegłego zbrodniarza.

Nawiązał więc kontakt z dawnymi swoimi informatorami i dowiedział się poufnie, że Szpicbródka ukrywa się w Łodzi.

przyczem ucharakteryzowany jest w ten sposób, że nosi obecnie dużą, przypaloną brodę i amerykańskie, ciemne okulary.

Zebrawszy te cenne wiadomości, nasz detektyw wybrał się do samego komendanta policji, by mu zgłosić meldunek o Cichockim. Nie został jednak przyjęty. Adjutant wytłumaczył mu, że pan komendant jest bardzo zajęty i sprawa Szpicbródki oświadczył w tej chwili zajmować się nie może.

Wobec tego zapalony detektyw postanowił

działać na własną rękę.

Wybrał się na „polowanie” do Łodzi. Podróż zaczęła się pod znakiem ekspansji myślowej i nieoczekiwanych spotkań — jakby powiedział astrolog.

Detektyw ujrzał bowiem w wagonie dwu znanych sobie włamywaczy. Zatarli ręce z radości.

— Naprawdę jadą do „Szpicbródki” — pomyślał. Jak widzę, utrzymują z nim ścisły kontakt.

Siadł w kacie przedziału, zasłonił się gazetą i pilnie obserwował włamywaczy. Wyszli oni na stacji w Łowiczu i poszli do bufetu na herbatę. Detektyw za nimi:

I tu go spotkało

pierwsze niepowodzenie.

Przed odejściem pociągu detektywa zatrzymał bilet. Tymczasem pociąg ruszył, unosząc kasiarzy. Detektywa pozostał na stacji.

— Drobniarz — rzekł do siebie z mocą — to mnie nie zrazi.

Wynajął samochód i pomknął do Łodzi. Był na stacji na pięć minut przed przybyciem pociągu. Włamywaczy jednak nie było. Musieli gdzieś wysłać po drodze.

— Niedobrze — pomyślał nasz wywiadowca — ale przecież damy sobie radę. I rozpoczął wędrówkę po mieście.

Nagle, omal nie krzyknął z radości. Ujrzał bowiem pana z brodą, w rogowych okularach.

Wzrost był „Szpicbródki”, ruchy „Szpicbródki”, no i te okulary, broda.

Nie było wątpliwości.

Ulica szedł poszukiwany kasiarz. Detektywa uśmiechnął się z niepokojem zadowoleniem.

Nie chciał od razu przystępować do aresztowania. Pragnął nacieszyć się swą ofiarą. Wiedział przecież

dobrze, że mu Cichocki już nie umknie.

Idąc w ślad za zbiegiem dotarł tak aż na ul. 1 Maja. Tam przebrały „Szpicbródkę” wszedł do bramy Nr. 8. Detektywa wpadł za nim. Chwycił go za brodę i krzyknął z triumfem:

— Mam cię wreszcie, teraz mi nie ujdiesz!

Lecz o dziwo, broda się nie odkleiła. Natomiast jej właściciel omal nie zemknął ze strachu i począł

rozpaczać wzywać pomocy, będąc przekonany, że ma do czynienia z bandytą.

Nadbiegli przechodnie, zjawili się policjanci. Okazało się, że rzekomym „Szpicbródką” był najniewinniejszy obywatel, p. Wacław Łopaszewski.

Niefortunny detektyw musiał go

solemnie przeprosić

i wrócił do Warszawy. Humor stracił zupełnie. Mimo to jednak twierdzi nadal, że jego informacja była ścisła, że „Szpicbródka” napewno ukrywa się w Łodzi.

Pała arystokraty



Premjowany wielokrotnie zespół oryginalnych „Dalmatyńczyków”, spokrewnionych z dogami.

Głęboki dekolt



Suknia wieczorowa z ciemnoniebieskiego weluru.

Bestialski napad

ŁÓDŹ, 21.10. W dniu wczorajszym na wychodzącego z gmachu kasy Chorych w Kaliszu naczelnie go lekarza dr. Drzeszera napadł jakiś osobnik i ciężko go pobił łaską. Sprawcę, którym okazał się robotnik Tomasz Kruczkowski, oddali w ręce policji przechodnie.

Zdolano ustalić, że Kruczkowski stawał tego dnia przed komisją, która uznała go za zdrowego, wobec czego pozbawiony został zasiłków.

Zwierzęta w sztuce

Sztuka współczesna, zwłaszcza jej galeje dekoracyjna, cierpić może z powodu zaskarbnicy świata zwierzęcego. Odtwarza ona zwierzęta bądź to w myśli skrajnego naturalizmu, bądź też całkowicie je stylizuje, bądź wreszcie łączy naturalizm z pewną stylizacją.

Temu ostatniemu kierunkowi sztuki odznaczają holduty podane obok prace rzeźbiarskie. Jedną z nich to „Dziewczyna z antylopy” prof. F. Belma, podkreślająca harmonię skoku dziewczyny i antylopy. Druga przedstawia „Skok gazeli” R. Pauschingera i „Pieszczołę charta” rzeźbiarki Woli. Obie oddają doskonale ruch zwierząt.



Potęga szminki

Sobowtóry historycznych postaci z łaski różu, pudru i ołówka

Malo w życiu codziennym zdajemy sobie sprawę z potęgi szminki aktorskiej, sposobu uczesania włosów i ubioru, zwłaszcza ubioru historycznego. Rzut oka jednak na podane obok zdjęcie wykazuje wyraźnie ową potęgę. Ilustracje te przedstawiają pewne postacie historyczne, a obok nich fotografie aktorów współczesnych, ucharakteryzowanych na owe postacie.

Pierwsza ilustracja to portret królowej pruskiej Luizy, żony Fryderyka Wilhelma III-go, która przez błądła nienawiść Napoleona ku Prusom. Jakżeż podobna jest do niej, uwiecznionej na potencie Lotz-

mana, piękna artystka filmowa Mady Christians. Oczywiście, są pewne różnice w owalu twarzy, opowie oczu, zarysie ust, szminka jednak umiejętnie nałożona, fryzura i suknia pokrywają owe braki i upodabniają współczesną aktorkę do królowej.

Druga artystka filmowa Barbara v. Annenkopf przypomina do złudzenia nieszczerliwą cesarową Eugenię, małżonkę Napoleona III-go. W zadziwiający sposób odzwierciedla artystka niemiecka potęgę czaru urody Eugeni, córki księż-

żat hiszpańskich Pomeranda, urodzonej w Grenadzie.

Jannings, najwybitniejszy współczesny artysta filmowy zdumiewa swą charakterystyką, upodabniającą go do straszliwego Ryszarda III-go, króla Anglii, twórcy angielskiego kościoła. Dzięki szmince stworzył Jannings okrutną maskę władcy, posyłającego z uśmiechem swe żony na szafot i odrywającego potężne państwo od Włoch, który mu przedtem nadał tytuł „Obrócy Wiary”. Znana do- brze wszystkim posiadaczom doła-

rowych banknotów szlachetna i pełna słodczy twarzy Abrahama Lincolna, parobka wiejskiego, że- giarza, a wreszcie adwokata i prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, a obok artysta amerykański Jerzy Billings, który przy pomocy szminki, fryzury i ubrania stworzył maskę całkowicie niemal podobną do twarzy Lincolna w tym jego okresie życia, kiedy po przeprowadzeniu zwycięskiej wojny domowej o oswobodzenie niewolników objął raz jeszcze prezydenturę, by wkrótce potem zginąć z ręki aktora Bootha, mszczącego się za... oswobodzenie marzynów z wiekowej ich niewoli.



Ryszard III.



Jannings w roli Ryszarda III-go.

Z wojny trzydziestoletniej



Rychna wyobraża obóz wojskowy z czasów wojny trzydziestoletniej.

Należy znaleźć drogę do namiotu wo- dza, omijając rozstawione warty.

Kto urodził się dnia 22 października jest obdarzony wyobraźnią i okazuje zamiłowanie i terakle

Wywiera on wpływ fascynujący na innych i jest niezmiennie przebiegły i bystry — lecz nie jest wolny również od różnych słabości i wad charakteru.

Potrąfi całkowicie poświęcić się dla jakiejś sprawy i jest entuzjastą społecznym, przejmującym się swymi projektami.

Literatura wywiera nań wpływ przyciągający. Choć jego wyobraźnia jest bardzo rozwinięta — potrąfi być dobrym analitykiem.

Pełen godności, doskonale orientuje się w charakterach ludzkich, a jego sympatie i antypatie zazwyczaj wyrażają się w życiu bardzo silnie.

Potrąfi okazywać wspaniałomyślność i szczerość.

Większe powodzenie może osiągnąć jako kierownik lub zarządzający, aniżeli przez pracę ręczną lub osobiste wysiłki.

Powinien dążyć do tego, aby na

życie patrzeć mitytyko wyłączenie z własnego punktu widzenia, ale również umieć ocenić zasady i poglądy innych.

Wady. Jest przewrażliwiony i dzięki temu niepotrzebnie rozprasza swą siłę życiową.

Uspokojenie jego okazuje czasem pewne tendencje melancholijne.

Co mu grozi?

Zdrada ze strony osób bliskich. Jego zdolności niezawasz znajdują w życiu odpowiednie zastosowanie.

Dnia 22 października urodził się: Sarah Bernhard — znana aktorka francuska, Franchesk Liszt — kompozytor, orientalista Chr. Lassen, Karl Muck — dyrygent, Maksymilian Harden — publicysta niemiecki, ambasador francuski de Panafieu, James Hall i Constance Bennett — gwiazdy ekranu.

Jan Starza-Dzierżbicki.

Na Wiśle ure praca



Prace nad regulacją Wisły w obrębie Warszawy nie ustają. Na zdjęciu maszyna bagrowa „Polka”, posługująca dno Wisły.

Odślonięcie pomnika Marszałka Piłsudskiego w Włajnach

W dniu 19 bm. w osadzie Włajnach po uroczystym nabożeństwie odbyło się odsłonięcie pomnika Marszałka Piłsudskiego przy udziale przedstawicieli władz państwowych, wojaskowych i samorządowych oraz oddziału Strzelca z Sejna i Suwałk.

W uroczystości wzięła udział ludność Włajna oraz okolicy.

Pomnik wystawiony został kosztownością 3 komp. 24 Baonu K.O.P.-u oraz miejscowego społeczeństwa. W czasie uroczystości odbyła się dekoracja odznaką K. O. P. miejscowego lekarza dr. Bronisława Moroza i b. kierownika szkoły powszechnej Józefa Kąlejtę. W gmachu szkoły powszechnej odsłonięto tablicę z podobizną Marszałka.

Obchód 25-lecia walki o szkołę polską

w gimnazjum im. Marszałka J. Piłsudskiego

Młodzież miejscowa szkolna również uczciła jubileusz 25-lecia walki o szkołę polską. Dnia 18.X.1930 w Państwowym gimnazjum im. Marszałka J. Piłsudskiego odbył się poranek, gdzie oprócz przemówienia i śpiewów, uczniowie wszystkich klas czynnie dali wyraz opieki nad młodzieżą polską i emigracyjną.

Zbrano 150 książek, 316 zeszytów i 4 roczniki kompletne. Dary te będą wysłane za pośrednictwem miejscowego Tow. Emigracyjnego (Kilińskiego 16) do Brazylii. Prócz tego zbrano 37 zł. 92 gr. na ogólny fundusz Komitetu Obchodowego walki o szkołę polską.

Na łódź podwodną „Temida”

Dowiedujemy się, że sędziowie, prokuratorowie i urzędnicy Sądów Okręgowych białostockiego i grodzieńskiego gremialnie zapisali się na członków

Komitetu Floty Narodowej z tem, że opłacane przez nich składki będą służyły na budowę łodzi podwodnej pod nazwą „Temida”.

Powiatowy zjazd rolników w Ostrowi-Mazowieckiej

W Ostrowi-Mazowieckiej odbył się powiatowy zjazd rolników, na którym postanowiono wysłać do p. Wojewody depeszę następującą: „Przedstawiciele zrzeszeń i organizacji społeczno-gospodarczych oraz licznie zgromadzeni rolnicy powiatu ostrowskiego na powiatowym Zjeździe Gospodarczym przesyłają Panu Wojewodzie zapewnienia, że wszelkie poczynania Pana Wojewody, zmierzające do rozbudowy wsi polskiej i podniesienia kultury rolnej znajdują zrozumienie i całkowite poparcie przez ogół ludności powiatu. Równocześnie uczestnicy Zjazdu proszą Pana Wojewodę o przesłanie w ich imieniu słów holdowniczych pod adresem Pierwszego Obywatela p. Prezydenta Rzplitej

oraz ideowego twórcy i organizatora życia gospodarczego Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Bacność płatnicy!

Przypominamy, że ulgowe odsetki 1, 5 proc. od podatków państwowych i miejskich obowiązuje tylko do 1 listopada r. b. W interesach płatników załatwiających podatków jest wcześniejsze zapłacenie zaległości. Po 1 listopada odsetki wyniosą 2 proc. miesięcznie.

Zapotrzebowanie robotn. DO FRANCJI

Syndykat Emigracyjny podaje na podstawie źródeł urzędowych, że na miesiąc październik zgłoszone zostało zapotrzebowanie na 1375 robotników do Francji, w tem 305 robotników do kopalni węgla, 100 robotników do kopalni rud, 370 robotników do przemysłu, 150 — do rolnictwa oraz 450 kobiet.

Kandydatów na wyjazd rejestrują państwowe urzędy pośrednictwa pracy.

Tylko do 31 października...

Jak się dowiadujemy, druga rata składki ogniowej płatna jest w ciągu całego bieżącego miesiąca. Od 1 listopada Magistrat przystąpi do egzekucji przymusowej i doliczać będzie 1 proc. za zwłokę oraz kosztu egzekucyjne.

Wieczór śmiechu i HUMORU

Dziś w teatrze „Palace” odbędzie się wieczór śmiechu i humoru z produkcjami znanego komika i satyryka Leona Wyrwicy, który ostatnio w Warszawie święcił wielkie triumfy w teatrze polskim.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru.

Odpowiedź Treviranusowi

Grono nauczycielskie szkoły powszechnej im. Juliana Słowackiego w Białymstoku złożyło w red. „Dziennika Białostockiego” na budowę łodzi podwodnej „Odpowiedź Treviranusowi” 20 złotych — i wzywa szkołę powszechną Nr. 5 do przedłużenia łańcucha składkowego.

W ubiegłą sobotę odbyło się Walne Zebranie Białostockiego Oddziału pracowników miejskich. Ważne sprawy, decydujące o bycie pracowników wzbudziły ogólne zainteresowanie

Z życia pracowników miejskich

W ubiegłą sobotę odbyło się Walne Zebranie Białostockiego Oddziału pracowników miejskich. Ważne sprawy, decydujące o bycie pracowników wzbudziły ogólne zainteresowanie

wśród nich, to też zebranie odbyło się przy udziale 96 członków Związku.

Poza sprawami o charakterze ogólnie urzędniczym, m. in. na wezwanie Zarządu Głównego w Warszawie nasi pracownicy miejscy uchwalili jednomyślnie opodatkować się w wysokości 1/2% miesięcznych poborów na przeciąg 6 miesięcy, na rzecz funduszu budowy łodzi podwodnej, jako odpowiedź na zakusy na całość ziem polskich. Wreszcie dokonano wyborów nowego Zarządu, w skład którego weszli: pp. F. Echeński, R. Gołębiowski, A. Neuman, W. Sochoń, A. Kniżewski, J. Pilecki i Z. Swiderski oraz na zastępców: pp. L. Knaup, J. Kietko i F. Łapiński (wzgl. W. Jaworski).

Opłaty drogowe

W dniu 29 bm. upływa ulgowy termin płacenia opłat drogowych. Po tym terminie opłaty te będą ściągane przymusowo przez sekwestratorów.

Sprostowanie

W numerze niedzielnym „Dziennika Białostockiego” z dn. 19 bm. w ogłoszeniu „Chevrolet” podano cenę podwozia ciężarówki, loco fabryka Warszawska: zł. 9.400, winno być: zł. 8.550, co niniejszem sprostujemy.

Spóźnili się...

Jak wiadomo naszym czytelnikom, godziny urzędowania

Okr. Komisji Wyborczej w Białymstoku trwały do godz. 2 po poł. każdego dnia. Ostatni termin składania list upłynął zatem w Białymstoku 17 b. m. o godz. 2 po poł.

Jak się dowiadujemy, w dniu 17 bm. o godz. 7 wiecz. wpłynęła jeszcze jedna lista pod nazwą „Ogólny Żydowski Narodowy Blok Gospodarczy”, na którego czołowym miejscu figurował Aron Lewin, rabin z Rzeszowa i Salomon Zajdeman z Warszawy, zaś do Senatu Icho Kosowski, rabin z Wołkowyska i Salomon Zajdeman. Lista ta jako zgłoszona po terminie zostanie unieważniona.

Ludność miast i wsi ziemi białostockiej staje pod rozkazy Wodza Narodu

W tych dniach w Wasilkowie przy udziale 500 mieszkańców miasta odbył się wiec Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Po wysłuchaniu referatu politycznego, wygłoszonego przez p. Sulima-Szulmanowicza, zebrani postanowili walczyć z partyjniactwem i szerzyć idee B.B.W.R.

Przedstawiciel B. B. p. Sulima-Szulmanowicz w półtoragodzinnym przemówieniu oświadczył sytuację polityczną i gospodarczą Państwa, potrzebę zmiany Konstytucji i powagę przyszłego Sejmu i wyraził konieczność popierania B.B.W.R.

Tegoż dnia odbył się wiec przedwyborczy B.B. w Michałowie z udziałem 600 osób. Po wysłuchaniu politycznego referatu Sulimy-Szulmanowicza, zebrani wysłali depeszę treści następującej: „Zebrani na wiecu w dniu

19 października 1930 r. mieszkańcy osady i gm. Michałowa powiatu białostockiego w liczbie 600 osób, śl. Ci, Panie Marszałku, hold i cześć, oraz oświadczają się za Twoimi poczynaniami, przyrzekając stanąć

twierdym murem za Ukochanym Wodzem Narodu, a przy wyborach do Sejmu i Senatu stanąć jak jeden mąż przy Bezpartyjnym Bloku Współpracy z Rządem, oddając głosy swe na listę Nr. 1.”

Czytajcie „Dziennik Białostocki”

Kino **MODERN**

Tylko dziś

St. PETERSBURSKIEGO i ODROBIŃSKIEGO

W PROGRAMIE:

1. Gdy zgasną latarnie
Scenka z życia paryskich paszów
Nelli Nowicka i Z. Żadejko
2. Gwizdę na sentymenty
Nina Fedorówna
3. Prośba do Boga wschodu
Nura Norman
4. Saxophobia
Petersburski fortepian Ogurek saxophobia
5. Argentyna
Nelli Nowicka — Zdzisław Żadejko
6. I to i ow! Alfred
7. Pamiętam twoje oczy!
inscenizacja, Nina Fedorówna — Nura Norman
Petersburski harmonja — Ogurek gitara
8. Humoresquino. Nura Norman
9. Czerwona dama
sketch pios. E. Odrobińskiego
Osoby: D-r Kociulek — Z. Żadejko, Czerwona dama — N. Fedorówna, M. Feigenblatt — E. Odrobiński, Komisarz policji — A. Kamiński
10. Inscenizacja Hawajska
N. Fedorówna — Nura Norman, Petersburski harmonja, H. Ogurek Hawajska gitara, Żadejko Włoska gitara
11. E. ODROBIŃSKI
w swoim oryginalnym własnym repertuarze
12. Brazylja
Nura Norman
13. Moulin Rouge (scenka w kabarecie)
N. Norman, N. Nowicka, Z. Żadejko, Petersburski H. Ogurek oraz cały zespół
14. Finał O, DONNO BUZI DAI!
wykona cały zespół

MICK ZWALCZA RYWALI groteska filmowa w 2 częściach

oraz **WIELKA REWJA** w 14-tu odsłonach

POD KIEROWNICTWEM

Orkiestra jazz z 12 osób 71 p. p.

Produkcje muzyczne na instrumentach z zespołu

Gold i Petersburski

Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie, potrzebujesz dobrej rady, napisz natychmiast list, rok, miesiąc urodzenia, określ swój charakter, zdolności, przeznaczenie bezpłatnie (75 gr. znaczki pocztowe na przesyłkę załączyc). Analiza szczegółowa horoskop, odpowiedzi słynnego medium Erygaj Kara Kosztuje zł. 3. Przyjęcia osobiste cały dzień. Warszawa, Psycho-Grafolog, Skyller-Szkolnik, Nowowiejska 32.

Popierajcie L.O.P.P.

Dr. M. Kanel

Choroby wewnętrzne, skórne i wżrzu.

Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-8.

Kobiety od godz. 4-5 p.p.

ul. Ściekiewicza 37 (parter) tel. 5-35.

Dawno niewidziana słynna tragiczka

HENNY PORTEN

w najnowszym niemy archyfilmie

BEZ SERC — BEZ DUSZY

od jutra w kinie „MODERN”

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz 10 słów — pierwsza kolumna — 70 groszy, dalsze kolumny — 25 gr., drobne za wiersz 20 gr. Układ ogłoszeń 2-kolumnowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: **MARJA LUBKIEWICZOWA.**

Polakie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatki)